

## Fragment relacji świadka historii



**TERESA ZAPOTOCZNA**

ur. 1947, Wrocław



<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Dzierżoniów, 1954
--------------------------------------	-------------------

### Powód przyjazdu do Dzierżoniowa w 1954 roku

Dlaczego Dzierżoniów? Dlatego że tutaj, na skraju Dzierżoniowa, na ulicy Wiejskiej zamieszkał mój dziadek, z babcią, oczywiście. A dlaczego tam? Dlatego że dziadek przed wojną, zresztą urodzony na terenie obecnej Rumunii, przed wojną był prezesem stowarzyszenia Polaków na obczyźnie w Rumunii. Tam sponsorował, w ramach pomocy rodakom w Rumunii, wiele rzeczy, między innymi bibliotekę, basen, stołówkę. Przez trzy lata przed wojną przyjeżdżały z Warszawy, i nie tylko z Warszawy, wycieczki, żeby tym ludziom pomóc. Po wojnie dziadek był również inicjatorem i taką pomocną duszą w tym, ażeby oni powoli do Polski wracali. I, konkretnie, od 1946 roku dziadek sprowadził ich tutaj ze strony rumuńskiej trzema transportami. Tam był taki młody nauczyciel, który załatwiał w konsulacie na terenie Rumunii, natomiast dziadek, mieszkający wtedy w Warszawie, ustalał miejsce ich pobytu na terenach polskich. Pomagał im się tutaj zaaklimatyzować. Na koniec, jak przeszedł na emeryturę w 1953 roku, zjechał tutaj, żeby żyć razem z nimi. A moja mama doszła do wniosku, że chce być blisko rodziców i myśmy tutaj przyjechali.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	26 czerwca 2018, Dzierżoniów
<b>Rozmawiał/a</b>	Jakub Ciapała
<b>Redakcja</b>	Jadwiga Horanin
<b>Prawa</b>	Forum Dialogu Między Kulturami